

## Sporność roszczenia a legitymacja wierzyciela do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości

W ostatnich latach postępowanie upadłościowe staje się coraz bardziej popularnym narzędziem dochodzenia roszczeń od niewypłacalnych dłużników. Czy jednak wierzyciel w każdym wypadku może żądać ogłoszenia upadłości? Czy postępowanie upadłościowe „na próbę” może wiązać się z negatywnymi konsekwencjami po stronie wierzyciela? Celem niniejszego opracowania jest przybliżenie problematyki sporności roszczeń na tle legitymacji procesowej czynnej do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz skutków wynikających ze złożenia przez wierzyciela wniosku o ogłoszenie upadłości w złej wierze.

BARTOSZ SIERAKOWSKI  
PIOTR ZIMMERMAN

Postępowanie upadłościowe służy wspólnemu dochodzeniu roszczeń wierzycieli od niewypłacalnych dłużników (art. 1 ust. 1 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze<sup>1</sup>). Jego celem jest przyznanie wierzycielom tych samych praw w toku zbiorowej egzekucji należności – z wyłączeniem różnic wynikających z zaspokajania wierzytelności w kategoriach<sup>2</sup> – oraz proporcjonalne i możliwie pełne zaspokojenie ich wierzytelności (art. 2 p.u.n.). W postępowaniu upadłościowym mogą jednak uczestniczyć wierzyciele, których roszczenia są sporne, a zatem takie, co do których zachodzi wątpliwość, czy w ogóle istnieją. Ze względu na specyfikę postępowania upadłościowego, jak również dotkliwe konsekwencje samej decyzji procesowej w przedmiocie ogłoszenia upadłości, ważne jest, aby ten stan niepewności wyeliminować lub ograniczyć.

Poniżej zostaną omówione okoliczności, które w sposób odmienny kształtują sytuację wierzycieli wywodzących swoje prawa z roszczeń o charakterze spornym. Z uwagi na szeroki zakres omawianego zagadnienia, w niniejszym artykule uwagę poświęcono sporności roszczeń wyłącznie w kontekście postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości.

<sup>1</sup> Ustawa z 28.02.2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 1112), dalej: „p.u.n.”.

<sup>2</sup> Na temat podziału wierzytelności na poszczególne kategorie interesu zob. art. 342 i n. p.u.n.

### Definicja sporności

Sporność roszczeń jest pojęciem niezdefiniowanym zarówno w przepisach p.u.n.<sup>3</sup>, jak również na gruncie cywilnego prawa materialnego i procesowego. W doktrynie przyjmuje się, że wierzytelności sporne to takie, co do których toczony są procesy sądowe albo postępowania administracyjne. Za sporne należy uznać także te wierzytelności, których istnieniu lub wysokości dłużnik wyraźnie zaprzecza, nawet jeżeli nie zawisł jeszcze w tym zakresie spór przed sądem<sup>4</sup>. W piśmiennictwie trafnie przyjmuje się, że dla uznania wierzytelności za bezsporną nie jest wymagane, aby zostało złożone wyraźne oświadczenie dłużnika o uznaniu długu. Za wystarczające uznać należy, że dłużnik wierzytelności nie zaprzeczył<sup>5</sup>, oczywiście pod warunkiem, że takiego zaprzeczenia mógł dokonać, tj. wiedział o podniesionym przeciwko niemu roszczeniu i tej okoliczności nie zakwestionował. Zakwalifikowanie roszczenia do grupy wierzytelności spornych każdorazowo wymaga zbadania podstawy materialnej (faktycznej i prawnej) roszczenia. Znaczenie ma bowiem na gruncie p.u.n. wyłącznie rzeczywista sporność, a nie stan pozorowany, kreowany przez dłużnika w ramach przyjętej taktyki procesowej, a więc wyłącznie na użytek danego sporu sądowego (np. celem doprowadzenia do oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości). Nie jest więc wystarczające proste zaprzeczenie istnieniu roszczenia, ale powołanie się na okoliczności, które świadczą o tym, że jego podstawa prawnomaterialna jest rzeczywiście sporna, a więc winna być rozstrzygnięta w drodze procesu sądowego czy też uregulowana w ramach ugody.

### Sporność roszczenia a legitymacja do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości

Prawo upadłościowe i naprawcze w każdym przypadku przyznaje legitymację do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości samemu dłużnikowi oraz każdemu wierzycielowi (art. 20 ust. 1 p.u.n.)<sup>6</sup>. Biorąc pod uwagę skutki, jakie niesie za sobą ogłoszenie upadłości, niezwykle ważne jest, aby doprecyzować, kim jest wierzyciel. Niedopuszczalne byłoby ogłoszenie upadłości przedsiębiorcy, na wniosek podmiotu, który swoje uprawnienie do żądania ogłoszenia upadłości wywodzi z wierzytelności, której podstawy są wątpliwe. Postępowanie upadłościowe, z uwagi na daleko idące skutki dla przedsiębiorcy, nie może być narzędziem przymuszającym do wykonywania zobowiązań. Dlatego też w polskim prawie już w latach 30. ubiegłego

<sup>3</sup> Ustawodawca w następujących przepisach p.u.n. posługuje się pojęciem „wierzytelność sporna” lub „wierzytelność bezsporna”, nie definiując jednak tych wyrażen: art. 44 ust. 2, art. 45 ust. 2, art. 50, art. 206 ust. 1 pkt 6, art. 281 ust. 3, art. 282, art. 300 ust. 2, art. 517 ust. 2.

<sup>4</sup> F. Zedler [w:] A. Jakubecki, F. Zedler, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, Kraków 2006, s. 128.

<sup>5</sup> R. Adamus, *Instytucja wstępnego zgromadzenia wierzycieli*, Monitor Prawniczy 2010, nr 14; F. Zedler [w:] A. Jakubecki, F. Zedler, *Prawo...*, s. 127 i n.

<sup>6</sup> W szczególnych okolicznościach uprawnione do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości są również podmioty wymienione w art. 20 ust. 2 p.u.n. (np. w odniesieniu do przedsiębiorstwa państwowego – jego organ założycielski).

wieku w praktyce orzekania sądów upadłościowych pojawiła się koncepcja sporności roszczenia jako okoliczności niweczającej legitymację wierzyciela do żądania ogłoszenia upadłości dłużnika<sup>7</sup>. Pogląd ten spotkał się z szeroką aprobatą przedstawicieli doktryny oraz judykatury, przez co sądy również na gruncie obecnych przepisów p.u.n. odmawiają ogłoszenia upadłości dłużnika, gdy wierzyciel nie dysponuje prawomocnym wyrokiem lub innym tytułem egzekucyjnym, a dłużnik twierdzi, że wierzytelność nie istnieje, i potrafi wykazać, że spór o istnienie prawa jest realny, a nie pozorny<sup>8</sup>.

Po raz pierwszy Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 29.02.1936 r. stwierdził, że nie można upatrywać podstawy ogłoszenia upadłości w tym, że dłużnik nie wykonuje wierzytelności, bo uważa ją za nienależną<sup>9</sup>. Do tych samych wniosków Sąd Najwyższy doszedł także w orzeczeniu z 29.04.1938 r., stwierdzając, że „nie ma zaprzestania płacenia długów, gdy dłużnik nie płaci, ponieważ nie uznaje obowiązku zapłaty”<sup>10</sup>. W innym orzeczeniu stwierdzono, że posiadanie wyroku sądu drugiej instancji, chociażby wykonalnego za złożeniem zabezpieczenia i zaskarżonego do sądu trzeciej instancji, uprawdopodobnia dostatecznie wymagalność wierzytelności i uprawnia wierzyciela do żądania ogłoszenia upadłości dłużnikowi”<sup>11</sup>. Aktualność tego orzecznictwa na gruncie obecnie obowiązującej ustawy potwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 3.03.2004 r., powtarzając w niemal niezmienionej formie przytoczone powyżej judykaty z okresu międzywojnia: „nie ma miejsca zaprzestanie płacenia długów, uzasadniające uznanie przedsiębiorcy za upadłego, gdy przedsiębiorca nie płaci długów, ponieważ uznaje je za nienależne (należności sporne)”<sup>12</sup>. Również współcześni przedstawiciele doktryny podkreślają aktualność przedwojennego orzecznictwa w tym zakresie<sup>13</sup>.

W praktyce jednak powstaje problem, jak daleko sięga kognicja sądu upadłościowego w zakresie badania podstaw roszczenia, z którego wierzyciel wywodzi swoje uprawnienie procesowe do żądania ogłoszenia upadłości. Należy zdecydowanie stanąć na stanowisku, że sąd upadłościowy nie jest powołany do rozstrzygania sporu o istnienie lub nieistnienie prawa materialnego. Dlatego też w razie zakwestionowania przez dłużnika wierzytelności, sąd powinien przeprowadzić postępowanie w kierunku ustalenia, czy wierzytelność jest rzeczywiście sporna (analogicznie w razie podniesienia

<sup>7</sup> Powyższe poglądy ugruntowały się na kanwie przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 24.10.1934 r. – Prawo upadłościowe (Dz.U. nr 93, poz. 834, ze zm.).

<sup>8</sup> P. Zimmerman, *Sporne długi (opcje) a upadłość*, Rzeczpospolita, wydanie z 13.03.2009 r., www.archiwum.rp.pl; P. Zimmerman, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2012, s. 18.

<sup>9</sup> Orzeczenie SN z 29.02.1936 r. (C II 2907/35), OSP 1936, poz. 309.

<sup>10</sup> Orzeczenie SN z 29.04.1938 r. (C III 487/38), OSP 1938, poz. 199.

<sup>11</sup> Orzeczenie SN z 29.04.1938 r. (III C 487/38), OSN 1939, nr 5, poz. 199.

<sup>12</sup> Postanowienie SN z 3.03.2004 r. (III CK 360/02), LexPolonica nr 1852296.

<sup>13</sup> R. Adamus [w:] *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz* (red. A. Witosz), wyd. 3, Warszawa 2010, s. 69-70; F. Zedler [w:] A. Jakubecki, F. Zedler, *Prawo...*, s. 47; P. Zimmerman, *Prawo upadłościowe i naprawcze...*, s. 18-19.

zarzutu niweczącego prawo, np. przedawnienie, potrącenie). Ustalenie negatywne w tym zakresie obliguje sąd do prowadzenia dalszego postępowania dowodowego (głównie w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy), czyli ustalenia podstaw niewypłacalności oraz nieistnienia przesłanek negatywnych ogłoszenia upadłości. Ustalenie zaś pozytywne (sporności lub ewidentne nieistnienie roszczenia) winno skutkować decyzją sądu w przedmiocie oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości, bez badania tego, czy dłużnik jest w istocie niewypłacalny. Przyczyną oddalenia wniosku jest brak legitymacji procesowej czynnej. Brak legitymacji po stronie wnioskodawcy z uwagi na sporność polega zaś nie na tym, że roszczenie w ogóle nie istnieje (choć i takie wypadki się zdarzają), ale że jego podstawy w chwili procedowania przez sąd upadłościowy są sporne i w związku z tym winny być ustalone w drodze postępowania rozpoznawczego w trybie przepisów k.p.c. Nie można bowiem używać wniosku o ogłoszenie upadłości jako zastępstwa drogi postępowania cywilnego, które ma na celu ustalenie, czy wierzytelność w ogóle istnieje i czy przysługuje wierzycielowi w stosunku do dłużnika. Wobec uznania roszczenia za sporne należy stwierdzić, że prawidłową drogą dochodzenia takiego prawa majątkowego jest „zwykłe” postępowanie rozpoznawcze<sup>14</sup>, które umożliwi pełne przeprowadzenie postępowania dowodowego oraz umożliwi sądowi wszechstronne zbadanie okoliczności sprawy. Nie oznacza to jednak, że skuteczność wniosku o ogłoszenie upadłości jest uzależniona od posiadania prawomocnego wyroku nakazującego zapłatę, poza wypadkami gdy wierzytelność powstaje na mocy prawomocnego orzeczenia sądu (np. wierzytelności ze skargi pauliańskiej)<sup>15</sup>. W tym ostatnim przypadku brak prawomocnego tytułu egzekucyjnego powinien zawsze skutkować oddaleniem wniosku o ogłoszenie upadłości.

Rozpoznając wniosek o ogłoszenie upadłości w sytuacji, gdy do wniosku nie dołączono prawomocnego wyroku sądu lub innego tytułu wykonawczego, sąd upadłościowy może i powinien uchylić się od rozpoznawania tego sporu, o ile spór **ma charakter rzeczywisty, a nie pozorny**. Z pozornością sporu możemy mieć do czynienia, gdy np. dłużnik, który potwierdził wykonanie robót, wydanie towaru czy pokwitował otrzymanie pożyczki, a dopiero w obliczu wniosku o ogłoszenie upadłości zaczyna twierdzić, iż należność nie istnieje. Przedmiotem badania sądu upadłościowego może być w tym wypadku ustalenie, czy dłużnik rzeczywiście kwestionuje – i na ile zasadnie – istnienie wierzytelności. Jeżeli ustalone zostanie, iż wierzytelności nigdy nie uznawał (np. powołał się na wadliwość wykonanego dzieła czy robót budowlanych), wniosek powinien być oddalony, a wierzyciel powinien dążyć do ustalenia istnienia zobowiązania na drodze procesowej. Ewentualnemu wyzbywaniu się majątku dłużnika można, w tym wypadku, przeciwdziałać w drodze wniosku o zabezpieczenie powództwa. Postępowanie

<sup>14</sup> F. Zedler [w:] A. Jakubecki, F. Zedler, *Prawo...*, s. 47.

<sup>15</sup> R. Adamus [w:] *Prawo upadłościowe i naprawcze...*, s. 69.

upadłościowe, jak już wskazano wcześniej, nie może być traktowane jako zastępczy środek egzekucyjny wobec zwykłego trybu cywilnego<sup>16</sup>.

### **Wymóg uprawdopodobnienia wierzytelności a jej sporność**

Zgodnie z art. 24 p.u.n., wierzyciel składając wniosek o ogłoszenie upadłości zobowiązany jest jedynie **uprawdopodobnić** swoją wierzytelność. Pojawia się więc pytanie o relację instytucji sporności roszczenia jako okoliczności niweczącej wniosek, do wymogu uprawdopodobnienia wierzytelności. Stosowanie tego przepisu może rodzić szereg kontrowersji. Ich wyeliminowanie lub zminimalizowanie byłoby możliwe, gdyby ustawodawca wprowadził wymóg udowodnienia wierzytelności. Wówczas rozpatrywanie wniosku o ogłoszenie upadłości poprzedzone byłoby przeprowadzeniem postępowania dowodowego, którego wymogi określają art. 227 i n. kodeksu postępowania cywilnego<sup>17</sup>. Rozwiązanie takie dawałoby możliwość wnikliwego zbadania materialnoprawnych podstaw legitymacji procesowej czynnej, jednakże wiązałoby się z koniecznością znacznego przedłużenia czasu trwania postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości. Tymczasem ustawodawca ukształtował tę szczególną procedurę sądową tak, by była możliwie najkrótsza i co do zasady opierała się na dowodach z dokumentów przeprowadzanych na posiedzeniu niejawnym. Jest to konieczne przede wszystkim ze względu na niebezpieczeństwo dalszej utraty wartości przedsiębiorstwa dłużnika. Na podstawie art. 27 ust. 2 p.u.n. sąd jest zobowiązany do wydania postanowienia w przedmiocie ogłoszenia upadłości w terminie 2 miesięcy od dnia złożenia wniosku. Poza przypadkami, w których wierzyciel dysponuje tytułem wykonawczym nakazującym zapłatę dłużnikowi, wymóg udowodnienia istnienia wierzytelności spowodowałby niemożność dochowania terminu określonego w art. 27 ust. 2 p.u.n.

Na czym polega więc uprawdopodobnienie wierzytelności w rozumieniu art. 24 p.u.n.? Pojęciu temu należy nadać takie samo znaczenie, jakie instytucja uprawdopodobnienia ma na gruncie przepisów procedury cywilnej. Zgodnie zaś z art. 243 k.p.c., zachowanie szczegółowych przepisów o postępowaniu dowodowym nie jest konieczne, ilekroć ustawa przewiduje uprawdopodobnienie zamiast dowodu. Uprawdopodobnienie jest zatem środkiem zwolnionym z formalizmu zwykłego postępowania dowodowego i ma na celu przyspieszenie postępowania w sprawie. Jednakże od swobodnej oceny sądu zależy uznanie, czy dokonane na podstawie uprawdopodobnienia ustalenia są na tyle wiarygodne, by można było uznać za uprawdopodobnione fakty, na które strona się powołuje<sup>18</sup>. Jak zauważa Sąd Najwyższy, okoliczność, że uprawdopodobnienie jest wyjątkiem od reguły formalnego

<sup>16</sup> P. Zimmerman, *Prawo upadłościowe i naprawcze...*, s. 19.

<sup>17</sup> Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. nr 43, poz. 296, ze zm.), dalej: „k.p.c.”.

<sup>18</sup> T. Demendecki [w:] *Komentarz aktualizowany do ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego* (red. A. Jakubecki), Lex/el., 2013.

przeprowadzenia dowodu, działającym na korzyść strony powołującej się na określony fakt, nie oznacza jednak, że może ono w każdej sytuacji opierać się tylko na samych twierdzeniach strony. Odróżnienie aktu uprawdopodobnienia w stosunku do przeprowadzenia dowodu polega m.in. na tym, że uprawdopodobnienie przeprowadza się za pomocą środków nieskrępowanych wymaganiami stawianymi co do formy przez przepisy k.p.c.<sup>19</sup>. Uprawdopodobnienie więc, mimo że nie musi spełniać wszystkich wymogów stawianych dowodom, to jednak powinno spełniać określone kryteria. Sąd Apelacyjny w Gdańsku stwierdził, że „uprawdopodobnienie dotyczy (...) dwóch aspektów. Odnosi się ono zarówno do okoliczności faktycznych, na których opiera się roszczenie i które powinny być przedstawione, a ich istnienie prawdopodobne w świetle dowodów oferowanych przez uprawnionego, jak i do podstawy prawnej roszczenia, która powinna być również prawdopodobna w tym znaczeniu, że dochodzone roszczenie znajduje podstawę normatywną”<sup>20</sup>.

Nałożony na wnioskodawcę przez art. 24 p.u.n. obowiązek uprawdopodobnienia istnienia wierzytelności uniemożliwia sądowi dokonywanie badania istnienia danej wierzytelności z urzędu. Inicjatywa w tym przedmiocie leży po stronie wnioskodawcy. Jeżeli więc dłużnik zaprzeczy istnieniu wierzytelności, z której wnioskodawca wywodzi swoje prawo do żądania ogłoszenia upadłości, wówczas istnienie wierzytelności wierzyciel powinien udowodnić. Z powyższych względów, jeżeli kilku wierzycieli wnosi o ogłoszenie upadłości tego samego dłużnika, który nie jest względem nich zobowiązany do świadczenia niepodzielnego, „ich wnioski mogą być rozpoznane z różnym wynikiem, w zależności od tego, którzy z wnioskodawców uprawdopodobnią wierzytelności stanowiące podstawę wniosków”<sup>21</sup>.

Uprawdopodobnienie istnienia wierzytelności może zostać zakwestionowane przez dłużnika w odpowiedzi na wniosek o ogłoszenie upadłości. Samo zaprzeczenie – jak wspomnieliśmy powyżej – jest niewystarczające do stwierdzenia, że wierzytelność ma charakter rzeczywiście sporny. Domniemany dłużnik powinien więc wskazać na okoliczności, które podważają twierdzenia wnioskodawcy (np. toczące się postępowanie sądowe, którego przedmiotem jest wierzytelność, będąca podstawą wniosku o ogłoszenie upadłości, zarzut potrącenia, zarzut przedawnienia *etc.*). Od oceny sądu zależy kwestia uznania, czy podniesione okoliczności dostatecznie obalają uprawdopodobnienie istnienia wierzytelności, a więc czynią ją prawem spornym. Efekty tego badania mają doniosłe skutki procesowe – uznanie roszczenia za sporne powoduje bowiem utratę przez wnioskodawcę przymiotu wierzyciela w rozumieniu p.u.n., a zatem odbiera mu legitymację czynną do występowania w postępowaniu w przedmiocie ogłoszenia upadłości.

<sup>19</sup> Postanowienie SN z 19.05.2006 r. (III CZ 28/06), Legalis.

<sup>20</sup> Postanowienie SA w Gdańsku z 12.10.2012 r. (III APz 32/12), Legalis.

<sup>21</sup> S. Gurgul, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 99.

W przypadku gdy dłużnik kwestionuje istnienie wierzytelności, wnioskodawca winien wykazać fakt przeciwny (jej istnienie), a więc przytoczyć takie okoliczności i dowody, które obalą twierdzenia dłużnika o rzekomym nieistnieniu prawa<sup>22</sup>. Sam bowiem ustawowy wymóg uprawdopodobnienia określony przepisem art. 24 p.u.n. staje się niewystarczający na etapie badania istnienia kwestionowanej wierzytelności. Wynika to już z samego usytuowania art. 24 p.u.n. w części pierwszej, tytule drugim, dziale drugim tego prawa opatrzonym tytułem „Wniosek o ogłoszenie upadłości”, w którym ustawodawca uregulował tylko wymogi formalne samego wniosku o ogłoszenie upadłości, a nie ciężar dowodu i zakres kognicji sądu. Podkreślić przy tym należy, że przepisy p.u.n. w odniesieniu do podmiotów uprawnionych do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości posługują się m.in. pojęciem „wierzyciel”, co oznacza w systemie prawa cywilnego podmiot, któremu dana wierzytelność przysługuje. Z kolei na gruncie prawa upadłościowego wierzycielem jest każdy uprawniony do zaspokojenia z masy upadłości, choćby wierzytelność nie wymagała zgłoszenia sędziemu-komisarzowi (art. 189 p.u.n.).

Wobec tego należy w pełni podzielić pogląd, że na etapie orzekania w przedmiocie ogłoszenia upadłości legitymacja wierzyciela do złożenia wniosku powinna być wykazana, a nie jedynie uprawdopodobniona. Jednakże wykazanie legitymacji procesowej nie polega na konieczności przeprowadzenia przez sąd wnikliwego postępowania dowodowego co do podstaw prawnych i faktycznych wskazanego przez wnioskodawcę roszczenia.

W postępowaniu w przedmiocie ogłoszenia upadłości sąd upadłościowy jest zawsze władny ustalić, czy niewypłacalność rzeczywiście występuje i to niezależnie od tego, czy dłużnik zaprzecza istnieniu wierzytelności lub ich wymagalności. Jednak obowiązkiem wierzyciela składającego wniosek o ogłoszenie upadłości jest wtedy wykazanie istnienia tych wierzytelności oraz faktu, że są one wymagalne. W tym celu wierzyciel powinien przytoczyć fakty, a także dowody potwierdzające te okoliczności<sup>23</sup>, aczkolwiek przeprowadzenie tych dowodów przez sąd nie może wkraczać w kompetencje sądu powołanego do rozstrzygania spraw cywilnych i zastępowania wyroku postanowieniem o ogłoszeniu upadłości. Istnienie wierzytelności jest bowiem warunkiem prowadzenia przez sąd upadłościowy postępowania dowodowego co do podstaw niewypłacalności i istnienia majątku na pokrycie kosztów upadłości, a nie przesądzenia o zasadności roszczenia wnioskodawcy. Nie bez znaczenia dla sposobu procedowania w sprawach o ogłoszenie upadłości pozostaje fakt, że ustawodawca wyraźnie zaakcentował w przepisach p.u.n. wagę dokumentów jako dowodów w tego typu sprawach, wskazując, że wniosek powinien zostać

<sup>22</sup> R. Adamus [w:] *Prawo upadłościowe i naprawcze...*, s. 69.

<sup>23</sup> Wyrok SA w Łodzi z 3.04.2013 r. (I ACa 148/13), Lex nr 1313335.

udokumentowany (art. 22 i 23 p.u.n.), zaś wysłuchanie samego dłużnika może nastąpić jedynie w razie potrzeby (art. 30 ust. 1 p.u.n.). Ponadto zasadą jest odbywanie posiedzeń niejawnych (art. 27 ust. 1 p.u.n.), a zatem prowadzenie postępowania dowodowego nierzadko byłoby niedopuszczalne z uwagi na zasadę bezpośredniości (art. 235 § 1 k.p.c.).

**Reasumując, postępowanie dowodowe powinno być prowadzone przez sąd upadłościowy wyłącznie celem ustalenia, czy istnieją podstawy do ogłoszenia upadłości (przede wszystkim ocena stanu niewypłacalności), nie zaś na okoliczność przesądzenia o zasadności roszczenia<sup>24</sup>. Jeżeli istnienia roszczenia nie sposób jednoznacznie ustalić na podstawie przedłożonych dokumentów, a dłużnik zaprzecza twierdzeniom wnioskodawcy i powołuje na tę okoliczność wiarygodne dowody świadczące o realnej sporności lub nieistnieniu prawa – to wniosek o upadłość winien być oddalony bez konieczności badania podstaw materialnych i prawnych kwestionowanego roszczenia.**

#### **Sporność roszczenia objętego tytułem wykonawczym**

Odrębnego komentarza wymaga sytuacja, gdy dłużnik kwestionuje swój obowiązek zapłaty stwierdzony tytułem wykonawczym, który to tytuł został załączony przez wierzyciela do wniosku o ogłoszenie upadłości jako dokument uprawdopodobniający wiarygodność w rozumieniu art. 24 p.u.n. W praktyce najczęściej może to dotyczyć roszczeń objętych bankowym tytułem egzekucyjnym lub aktem notarialnym, w odniesieniu do których dłużnik zaprzecza zdarzeniom kreującym obowiązek zapłaty (np. kwestionuje zakres odsetek objętych BTE czy wysokość kary umownej, co do zapłaty której poddał się egzekucji w akcie notarialnym). W tego typu sprawach sąd upadłościowy nie może badać tego, czy zachodzą przesłanki do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, niezależnie od wagi i zasadności argumentów podniesionych przez dłużnika w odpowiedzi na wniosek o ogłoszenie upadłości. Weryfikacja tytułu wykonawczego jest bowiem możliwa wyłącznie przez sąd cywilny w drodze procesu o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności (art. 840 k.p.c.). Kompetencji tej nie posiada sąd upadłościowy.

Ponadto na przeszkodzie weryfikacji tytułu wykonawczego przez sąd upadłościowy (poza przypadkiem określonym w art. 258 p.u.n.) stoi także wyrażona w art. 365 k.p.c. zasada związania prawomocnym orzeczeniem sądu. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w sprawie IV CSK 95/08<sup>25</sup>, akt notarialny zaopatrzony w klauzulę wykonalności korzysta ze skutków prawomocności przewidzianych w art. 365 § 1 k.p.c. Do czasu prawomocnego pozbawienia aktu notarialnego wykonalności wiąże on więc nie tylko strony i sąd, który nadał klauzulę wykonalności, ale także inne sądy i organy administracji państwowej. W związku z powyższym, sądy muszą respektować akt

<sup>24</sup> Por. np. wyrok SR dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi (XIV GU 144/12), niepubl.

<sup>25</sup> Uchwała SN z 24.07.2008 r. (IV CSK 95/08), LEX nr 465609.



notarialny zaopatrzony w klauzulę wykonalności do czasu prawomocnego pozbawienia go wykonalności. To samo dotyczy bankowego tytułu egzekucyjnego oraz innych tytułów egzekucyjnych prawomocnie zaopatrzonych przez sąd w klauzulę wykonalności.

Ewentualne wytoczenie przez dłużnika powództwa przeciwegzekucyjnego nie uprawnia więc sądu do odstąpienia od respektowania prawomocności tytułu wykonawczego, a tym bardziej stwierdzenia spornego charakteru zobowiązania dłużnika stwierdzonego tytułem wykonawczym. Koncepcja ta jest słuszna, gdyż powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego dłużnik może wytoczyć zawsze, dopóki zachodzi potencjalna możliwość wykonania tego tytułu i tym samym, w przypadku braku prawomocności tytułu, zablokować wierzycielowi możliwość zaspokojenia w trybie postępowania upadłościowego. Przedłożenie więc tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności wyklucza możliwość ustalenia spornego charakteru wierzytelności. Sąd upadłościowy musi przyjąć, że wierzytelność wnioskodawcy została uprawdopodobniona. Do czasu ewentualnego pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, sąd upadłościowy jest związany przedłożonym tytułem, a na jego byt bez wpływu pozostaje ewentualne wytoczenie przez dłużnika powództwa przeciwegzekucyjnego. Merytoryczna zasadność tytułu wykonawczego może być przedmiotem rozpoznania sądu, wyłącznie w ramach postępowania na podstawie art. 840 k.p.c. Tym samym, sąd upadłościowy nie jest upoważniony do badania, czy wierzytelność faktycznie przysługiwała wnioskodawcy oraz przeprowadzania postępowania dowodowego w tym zakresie.

Konkludując, nawet jeśli z twierdzeń i dowodów przedłożonych przez dłużnika wynika, iż obowiązek zapłaty nie istnieje, to tak długo, jak w obrocie prawnym pozostaje wykonalny tytuł egzekucyjny, sąd upadłościowy nie jest uprawniony do badania podstaw materialnoprawnych roszczenia, a zatem oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości z uwagi na sporność roszczenia objętego tytułem wykonawczym jest niedopuszczalna.

### **Przedawnienie roszczenia objętego wnioskiem o ogłoszenie upadłości**

Nie zostało literalnie rozstrzygnięte na gruncie przepisów p.u.n., czy można ogłosić upadłość na wniosek wierzyciela, który swoją legitymację wywodzi z roszczenia, które uległo przedawnieniu. Problematyka ta nie znalazła również szerszego uzasadnienia w orzecznictwie i doktrynie prawa. Wykładnia systemowa przepisów p.u.n. oraz istota instytucji przedawnienia prowadzą do konkluzji, że wniosek o ogłoszenie upadłości podlega oddaleniu, jeżeli dłużnik w toku postępowania przed sądem upadłościowym skutecznie podniesie zarzut przedawnienia (np. w piśmie procesowym stanowiącym odpowiedź na wniosek).

Przepisy o przedawnieniu (art. 117 i n. kodeksu cywilnego<sup>26</sup>) mają charakter dyscyplinujący strony stosunków prawnych; potencjalne zagrożenie skutkami przedawnienia ma na celu mobilizację wierzyciela, by ten wykonał

<sup>26</sup> Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 93, ze zm.), dalej: „k.c.”.

swoje prawo podmiotowe, poprzez realizację przysługującego mu roszczenia, doprowadzając tym samym do zgodności stanu faktycznego z obowiązującym prawem. Ta dyscyplinująca funkcja przedawnienia ma szczególne znaczenie w obrocie między przedsiębiorcami, zapewniając trwałość i pewność stosunków gospodarczych poprzez usunięcie stanu niepewności prawnej, który istniałby w razie braku realizacji roszczenia przysługującego wierzycielowi. Przedłużający się stan niepewności prawnej, trwający przez wiele lat, może prowadzić do wielu utrudnień dowodowych, w razie ewentualnego procesu pomiędzy stronami stosunku cywilnoprawnego<sup>27</sup>.

Jak zasygnalizowaliśmy na wstępie, postępowanie upadłościowe służy wspólnemu **dochodzeniu** roszczeń wierzycieli od niewypłacalnych dłużników (art. 1 ust. 1 p.u.n.). W polskim systemie prawa dochodzenie roszczeń przed właściwymi organami (a więc przede wszystkim przed sądami powszechnymi) jest możliwe, pod warunkiem że zobowiązanie nie ma charakteru naturalnego. Tymczasem podniesienie zarzutu przedawnienia powoduje jego automatyczne przekształcenie w roszczenie naturalne, co oznacza pozbawienie tego prawa ochrony sądowej. Skoro więc wierzyciel nie może dochodzić swoich praw w trybie postępowania rozpoznawczego, gdyż z przyczyn ściśle określonych są one nieegzekwowalne, to tym bardziej nie może żądać realizacji swoich praw w drodze postępowania upadłościowego. Na gruncie prawa upadłościowego wierzycielem jest każdy uprawniony do zaspokojenia z masy upadłości, choćby wierzytelność nie wymagała zgłoszenia sędziemu-komisarzowi (art. 189 p.u.n.). Jeżeli więc dłużnik na etapie postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości skutecznie podniesie zarzut przedawnienia, to wnioskodawca zostanie pozbawiony statusu podmiotu „uprawnionego do zaspokojenia z masy upadłości”, a więc nie będzie beneficjentem instytucji uregulowanych przepisami p.u.n.

Reasumując, powołanie się przez wierzyciela na roszczenie przedawnione może doprowadzić do ogłoszenia upadłości dłużnika wyłącznie pod warunkiem, że dłużnik nie podniesie przed sądem upadłościowym zarzutu przedawnienia. W przeciwnym wypadku wniosek o ogłoszenie upadłości powinien zostać oddalony z powodu braku legitymacji procesowej czynnej po stronie wnioskodawcy.

### **Złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w złej wierze**

Skoro normalną drogą dochodzenia wierzytelności przeciwko dłużnikowi, który odmawia spełnienia świadczenia, jest proces cywilny, a dochodzenie wierzytelności w drodze postępowania upadłościowego pojawia się w szczególnej sytuacji, to ustawodawca celem „dyscyplinowania” nielojalnych wierzycieli wprowadził sankcję za złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w tzw. złej wierze. Zgodnie z art. 34 ust. 1 p.u.n., w przypadku złożenia przez wierzyciela wniosku w złej wierze sąd, oddalając wniosek

<sup>27</sup> A. Jedliński [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, t. I (red. A. Kidyba), Warszawa 2012.

o ogłoszenie upadłości, obciąży wierzyciela kosztami postępowania i może nakazać wierzycielowi złożenie publicznego oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Ponadto, w przypadku oddalenia wniosku wierzyciela o ogłoszenie upadłości złożonego w złej wierze, dłużnikowi, a także osobie trzeciej przysługuje przeciwko wierzycielowi roszczenie o naprawienie szkody (ust. 2 art. 34 p.u.n.).

Unormowanie z art. 34 p.u.n. ma przeciwdziałać składaniu przez wierzyciela wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnika dla szykany, tj. w celu wywarcia nacisku na dłużnika, aby ten spełnił świadczenie. Taka właśnie sytuacja zachodzi, jeżeli wierzyciel składa wniosek o ogłoszenie upadłości w złej wierze.

Jak podkreśla A. Jakubecki, „przejawem działania w złej wierze może być dopiero taki przypadek jak złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnika w sytuacji, w której o wierzytelność toczy się spór sądowy między stronami, chyba że o złożeniu wniosku zadecydowały inne znane wierzycielowi okoliczności, wskazujące na to, iż dłużnik jest niewypłacalny. O działaniu w złej wierze można mówić także wtedy, gdy wierzytelność jest między stronami sporna, a wierzyciel zamiast dochodzić swej należności w drodze procesu, składa wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika”<sup>28</sup>. Powyższe stanowisko podziela także S. Gurgul, wskazując, że zła wiara wierzyciela (którą należy oceniać zasadniczo według stanu rzeczy istniejącego w dacie zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości) zachodzi, gdy wierzyciel zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości, choć jego wierzytelność jest sporna i w danych okolicznościach powinna być dochodzona w drodze procesowej<sup>29</sup>. W piśmiennictwie zauważa się również, że wierzyciele czasami celowo rezygnują z drogi odzyskiwania należności w drodze procesu i w to miejsce wybierają postępowanie upadłościowe, które jest dla nich mniej kosztowne i niejednokrotnie skuteczniejsze od postępowania procesowego. Dłużnik, obawiając się utraty swej pozycji na rynku, z powzięciem informacji o złożeniu wniosku o jego upadłość natychmiast reguluje swój dług wobec wnioskodawcy. Jeżeli w takich okolicznościach zachodzą przesłanki do ogłoszenia upadłości, zdaniem D. Zienkiewicz, działania wierzyciela nie można uznać za naganne<sup>30</sup>.

W ocenia autorów niniejszego opracowania, przepis art. 34 p.u.n. należy wyklądać i stosować z ostrożnością. Nie każde złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości z powołaniem się na sporną wierzytelność świadczy o działaniu w złej wierze. Nie będzie przejawem szykany żądanie upadłości, gdy dłużnik uchyla się od zapłaty, gdyż kwestionuje tylko wysokość roszczenia. W takim wypadku nie jest sporna sama podstawa roszczenia, lecz jego zakres. O ile więc rzeczywisty spór co do wysokości roszczenia może być

<sup>28</sup> A. Jakubecki [w:] A. Jakubecki, F. Zedler, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, Lex 2011.

<sup>29</sup> S. Gurgul, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, wyd. 7, Warszawa 2010, s. 113-114.

<sup>30</sup> D. Zienkiewicz [w:] *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz* (red. D. Zienkiewicz), wyd. 2, Warszawa 2006, s. 92.

okolicznością w konkretnych realiach świadcząca o braku legitymacji procesowej (sąd upadłościowy nie jest władny prowadzić postępowania na okoliczność np. ustalenia wysokości odszkodowania), o tyle nie powinien być uznawany za działanie w złej wierze, jeżeli w świetle twierdzeń wnioskodawcy prawdopodobne jest, że wiarygodność istnieje przynajmniej w pewnym zakresie. Nie powinno być uznawane za przejaw złej wiary także złożenie wniosku w sytuacji, gdy wierzyciel dysponuje dowodami na okoliczność istnienia innych wymagalnych wierzytelności oraz posiada zabezpieczenie własnego roszczenia, a mimo to zasadnie obawia się, że dłużnik będzie dalej wyzbywał się majątku i w związku z tym żąda jego upadłości.

Ocena, czy zaszyły przesłanki z art. 34 p.u.n. każdorazowo będzie uzależniona od okoliczności faktycznych danej sprawy. Sąd upadłościowy decydując się na oddalenie wniosku musi zweryfikować, czy wierzyciel wiedział o braku podstaw do żądania upadłości swojego kontrahenta, a jeżeli nie – to czy dołożył należytej staranności, by taką wiedzę osiągnąć oraz czy dał dłużnikowi szansę na zapłacenie zobowiązania.

**BARTOSZ SIERAKOWSKI**

radca prawny Zimmerman i Wspólnicy sp. k.

**PIOTR ZIMMERMAN**

radca prawny Zimmerman i Wspólnicy sp. k.



kancelaria specjalizuje się w prawie upadłościowym i naprawczym

**Monitor**

Prawa Bankowego

**Adres redakcji:**

ul. Księcia E. Lubomirskiego 5  
05-250 Radzymin  
Tel. +48 22 243 16 91,  
+48 602 25 44 10  
a.krzyczkowska@ispb.pl

**Redaktor naczelny:**

Dr Tomasz Czech

**Redaktor prowadzący:**

Anna Krzyczkowska

**Rada Programowa:**

Dr Krzysztof Korus,  
Dr hab. Witold Srokosz

**Dział Kolportażu:**

Aldona Sosnowska,  
tel. + 48 22 786 60 87,  
+48 602 25 57 80  
e-mail: a.sosnowska@ispb.pl  
Roczny koszt prenumeraty  
wynosi 796 zł + 5 proc. VAT

**Rachunek bankowy:**

59 1060 0076 0000 3200  
0142 3021

**Biurowa Reklama:**

reklama@ispb.pl

**Studio graficzne:**

Daniel Dziubiński  
e-mail: studio@dezzin.com  
www.dezzin.com

**Wydawca:**

Instytut Szkoleń Prawa Bankowego s.c.  
ul. Księcia E. Lubomirskiego 5  
05-250 Radzymin  
Tel. + 48 22 786 60 87,  
[www.ispb.pl](http://www.ispb.pl)

**Nakład:** 1500 egz.

Autor, przekazując redakcji tekst i podpisując umowę wydawniczą przenosi na wydawcę wyłączone prawo do jego publikacji (prawo autorskie i wydawnicze). Przedruk wymaga zgody wydawcy, cytowanie fragmentów – tylko z powołaniem się na źródło. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji artykułów. Nie odpowiadamy za treść reklam i ogłoszeń. Wersją pierwotną czasopisma jest wersja papierowa.